

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 sierpnia 2018 r.

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie V Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Klaudia Milek

Protokolant: Paulina Kowalczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 sierpnia 2018 r. sprawy, przeciwko:

1. F. C., s. E. i M., ur. (...) w W.

obwinionego o to że:

w dniu 01.09.2017 r. w nadesłanym do Straży Miejskiej piśmie, będąc właścicielem pojazdu marki S. o numerze rejestracyjnym (...) wbrew obowiązkowi na żądanie Straży Miejskiej, nie wskazał komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w dniu:

- 10.11.2016 r. ok. godz. 15:30

- 04.01.2017 r. ok. godz. 11:25

- 09.01.2017 r. ok. godz. 09:40

- 10.01.2017 r. ok. godz. 09:50.

tj. za wykroczenie z art. 96§3 KW w zw. z art. 78 ust. 4 Ustawy z dnia 20.06.97 r. Prawo o ruchu drogowym Dz. U. nr 108 poz. 908 ze zm.

2. R. B. C., c. W. i G., ur. (...) w B.

obwinionej o to, że:

w dniu 01.09.2017 r. w nadesłanym do Straży Miejskiej piśmie, będąc współwłaścicielem pojazdu marki S. o numerze rejestracyjnym (...) wbrew obowiązkowi na żądanie Straży Miejskiej, nie wskazała komu powierzyła pojazd do kierowania lub używania w dniu:

- 10.11.2016 r. ok. godz. 15:30

- 04.01.2017 r. ok. godz. 11:25

- 09.01.2017 r. ok. godz. 09:40

- 10.01.2017 r. ok. godz. 09:50.

tj. za wykroczenie z art. 96§3 KW w zw. z art. 78 ust. 4 Ustawy z dnia 20.06.97 r. Prawo o ruchu drogowym Dz. U. nr 108 poz. 908 ze zm.

orzeka

I. Obwinionego F. C. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 96 § 3 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 300 (trzysta) złotych.

II. Obwinioną R. B. C. uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej czynu i za to na podstawie art. 96 § 3 kw wymierza jej karę grzywny w wysokości 300 (trzysta) złotych.

III. Zasądza od każdego z obwinionych po 30 (trzydzieści) złotych tytułem opłaty, obciąża każdego z nich kosztami postępowania w sprawie w kwocie po 100 (sto) złotych;

IV. Zasądza od każdego z obwinionych kwotę po 20 (dwadzieścia) złotych na rzecz (...) W. tytułem zryczałtowanych wydatków poniesionych w toku czynności wyjaśniających.

Sygn. akt V W 6865/17

UZASADNIENIE

Na podstawie zgromadzonego i ujawnionego w toku rozprawy głównej materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 listopada 2016 r. ok. godz. 15:30, 4 stycznia 2017 r. ok. godz. 11:25, 9 stycznia 2017 r. ok. godz. 9:40 oraz 10 stycznia 2017 r. ok. godz. 9:50 przy Al. (...) w W. Straż Miejska (...) W. ujawniła wykroczenia polegające na parkowaniu w strefie obowiązywania znaku drogowego B-36 „zakaz zatrzymywania się” przez kierującego pojazdem marki S. o numerze rejestracyjnym (...), tj. czyn z art. 92 § 1 kw.

Z uwagi na powyższe Straż Miejska podjęła czynności wyjaśniające i w ich wyniku ustaliła, że właścicielami pojazdu są F. C. i R. C., których to wezwała następnie do wskazania kierującego pojazdem lub użytkownika pojazdu w wymienionych wyżej dniach. Wezwania zostały odebrane, a w odpowiedzi na nie F. C. wystosował pismo, w którym nie wskazał komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w dniach 10 listopada 2016r., 4 stycznia 2017 r., 9 stycznia 2017 r. oraz 10 stycznia 2017 r.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

1. notatek urzędowych – k. 1, 9, 19, 29, 57, 65, 75, 85
2. zdjęć - k. 2, 10, 20, 30, 58, 66, 76, 86
3. wezwań - k. 3, 5, 7, 11, 13, 15, 17, 21, 23, 25, 27, 31, 33, 35, 59, 61, 63, 67, 69, 71, 73, 77, 79, 81, 83, 87, 89, 91
4. potwierdzenia odbioru - k. 4, 6, 8, 12, 14, 16, 18, 22, 24, 26, 28, 32, 34, 37, 40, 60, 62, 64, 68, 70, 72, 74, 78, 80, 82, 84, 88, 90, 92
5. pism – k. 41-43, 97-99, 134-135, 139-141
6. wyjaśnień obwinionego - k. 145

Obwiniony **F. C.** w toku całego postępowania konsekwentnie nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Obwiniony wyraził swoje stanowisko w sprawie w piśmie adresowanym do Straży Miejskiej. W odpowiedzi na skierowane do niego wezwania obwiniony złożył wniosek o umorzenie postępowania przeciwko niemu. W pierwszej kolejności F. C. zakwestionował uprawnienia Straży Miejskiej do występowania w niniejszej sprawie, następnie zaś podniósł, że wykroczenie w żaden sposób nie zostało udowodnione, a jedynie domniemane. Wskazał również, że milczenie w ramach prawa podejrzanego do odmowy złożenia wyjaśnień czy też prawa świadka do uchylenia się od odpowiedzi na pytanie może stanowić przesłankę wyłączającą winę właściciela pojazdu. Dodał także, że Straż Miejska nie ma prawa „straszyć grzywną za niewskazanie”, gdyż uprawnienie takie należy jedynie do Sądu, jak również że była to próba wyludzenia pieniędzy za pomocą mandatu. W stanowisku wyrażonym w piśmie obwiniony zakwestionował

także uprawnienia Straży Miejskiej do przetwarzania danych osobowych, zarzucając brak podstawy prawnej, która uzasadniałaby takie działania. W dalszej kolejności zaznaczył, że obowiązkiem Straży Miejskiej jest w pierwszej kolejności ustalenie sprawcy wykroczenia, tak aby nie było w tej kwestii żadnych wątpliwości, a dopiero następnie - wręczenie mu mandatu. Obwiniony opisał również jak powinno wyglądać postępowanie mandatowe. F. C. podniósł, iż nie był mu znany status, jaki nabył w toku niniejszego postępowania. Powołał się na przysługujące mu prawa – prawa do odmowy złożenia wyjaśnień – w przypadku gdyby okazał się być osobą podejrzaną oraz prawa do uchylenia się od odpowiedzi z obawy przed odpowiedzialnością za fałszywe oskarżenie – jeżeli występowałby w charakterze świadka. Obwiniony zaznaczył, że nie można przypisać mu złej woli, albowiem korzystał on jedynie z przysługujących mu praw ustawowych. Podniósł także, że wezwania kierowane ze Straży Miejskiej zostały wysłane bez podstawy prawnej wobec czego są wezwaniami bezprawnymi. W końcowym stanowisku obwiniony wskazał, że pojazd powierzony był członkom rodziny, współpracownikom i członkom ich rodzin, dodał także, że osoby te nie były zobligowane do informowania właściciela samochodu o konkretnych dniach, godzinach czy sytuacjach, w których korzystali z jego pojazdu.

W sprzeciwie od wyroku nakazowego obwiniony podniósł, że wyrok ten został wydany bez dostatecznych dowodów jego winy, a jedynie na podstawie domniemań i uproszczeń. Ponownie podważył uprawnienia Straży Miejskiej do występowania w przedmiotowej sprawie oraz wskazał, że był nakłaniany do dobrowolnego przyjęcia kary grzywny poprzez zastosowanie manipulacji logicznej i grożenie sądem. Przyznał co prawda, iż Straż Miejska ma prawo żądać od właściciela lub posiadacza pojazdu informacji o osobie, której pojazd został powierzony oraz, że posiada uprawnienia występowania z wnioskiem o ukaranie za ujawnione wykroczenie z art. 96 § 3 kw, jednakże zdaniem obwinionego sytuacja taka ma miejsce jedynie wówczas, gdy ujawnione zostanie wykroczenie właściciela pojazdu związane z wykroczeniem drogowym. Zdaniem F. C. sytuacja taka w przedmiotowej sprawie nie miała miejsca, wobec czego Straż Miejska nie powinna występować przeciwko niemu do sądu. Obwiniony ponownie powołał się także na skorzystanie z przysługujących mu praw ustawowych oraz nieznaną sobie statusu, jaki nabył w wyniku wszczętego postępowania. F. C. zaznaczył ponadto, że ustawa nie zrównuje osoby, której pojazd powierzono z osobą kierującą tym pojazdem. Podkreślił także, że na właścicielu pojazdu nie spoczywa jakiegokolwiek obowiązek w zakresie prowadzenia rejestru osób korzystających z jego samochodu, jak również posiadania bezwzględnej pamięci i wiedzy w tej kwestii. Zwrócił również uwagę na okoliczność, że częstą praktyką jest zwyczajowe korzystanie z pojazdu, bez każdorazowego formalnego jego użyczenia, co skutkuje niewiedzą właściciela kto w danym dniu używał jego samochód, a tym bardziej kto go prowadził. Obwiniony kilkakrotnie podnosił, że skierowane do niego wezwania były wezwaniami alternatywnymi, uznanymi za niedopuszczalne przez Trybunał Konstytucyjny. Tłumaczył również, że jego zachowanie było spowodowane bezprawną groźbą funkcjonariuszy oraz celowym przemilczeniem przysługujących mu praw.

W ostatnim piśmie F. C. niemal w całości powtórzył przedstawione wcześniej stanowisko, wskazując w szczególności, że postępowanie wyjaśniające było prowadzone niezgodnie z prawem, a ponadto nie została mu udowodniona wina. Oświadczył również, że brak wiedzy na temat zdarzenia w żaden sposób nie przesądza o jego winie. Wskazał także, że przepisy prawa nie nakładają na właściciela pojazdu obowiązku posiadania wiedzy na temat osoby, która faktycznie władzała pojazdem, winien on wiedzieć jedynie komu powierzył pojazd do używania lub korzystania w oznaczonym czasie. F. C. dodał także, że obwiniona R. C. jest jedynie współwłaścicielką pojazdu, która w przedmiotowych dniach nie korzystała z samochodu, wobec czego nie posiada informacji na temat osoby bądź osób, które w podanych dniach mogły go użytkować.

Obwiniony stawiał się na rozprawę. F. C. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wniósł o umorzenie postępowania.

Sąd zważył, co następuje:

Uwzględniając przeprowadzone i ujawnione w sprawie dowody, Sąd uznał, iż potwierdziły one ponad wszelką wątpliwość sprawstwo i winę F. C. w odniesieniu do przypisanego mu czynu.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego w części, w której potwierdził on fakt, iż jest właścicielem pojazdu, a R. C. jego współwłaścicielką. Sąd uznał za wiarygodne również wyjaśnienia obwinionego dotyczące wspólnego używania

samochodu przez właścicieli, członków ich rodzin oraz inne osoby. Wyjaśnienia w tym zakresie są rzeczowe i wiarygodne. Fakty dotyczące otrzymania wezwań i nie udzielenia nań odpowiedzi zgodnie z ich dyspozycją zostały natomiast potwierdzone innymi dowodami zgromadzonymi w sprawie, tj. ujawnionymi w toku przewodu sądowego dokumentami.

Na aprobatę Sądu zasłużyło również spostrzeżenie obwinionego dotyczące tego, że ustawa nie zrównuje osoby, której pojazd powierzono z osobą kierującą tym pojazdem oraz wzmianka o prawidłowym toku postępowania, jednakże już sposób ich interpretacji i wysnute na jej podstawie wnioski obwinionego nie pozwoliły na uznanie końcowego stanowiska F. C. za prawidłowe w przedmiotowej sprawie.

Sąd odmówił przyznania waloru wiarygodności wyjaśnieniom obwinionego w pozostałej części, w której zaprzeczał on swojemu sprawstwu. Takie twierdzenia, w szczególności powoływanie się na brak dowodów uzasadniających złożenie wniosku o ukaranie, nieudowodnienie winy obwinionemu oraz prowadzenie postępowania w sposób nieprawidłowy stanowią jedynie linię obrony przyjętą przez obwinionego w celu uniknięcia ukarania za popełnione wykroczenie. Sąd nie zgadza się również ze stanowiskiem F. C. w zakresie nie posiadania przez Straż Miejską kompetencji do występowania w przedmiotowej sprawie oraz ze sposobem interpretacji przywołanego przez niego wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Również okoliczność jakoby w stosunku do obwinionego funkcjonariusze Straży Miejskiej kierowali bezprawne groźby, nakłaniali do przyjęcia grzywny czy też nie pouczyli go o przysługujących mu prawach stanowią jedynie subiektywną ocenę treści skierowanych do niego wezwań, nie popartą jakimkolwiek logicznym argumentem czy uzasadnieniem. Są ponadto sprzeczne z pouczeniami widniejącymi na odwrocie skierowanego doń wezwania. Sąd nie obdarzył walorem wiarygodności stanowiska przedstawionego przez F. C. również co do wyjaśnień, że jego zachowanie było przejawem skorzystania z przysługujących mu praw - bądź do odmowy złożenia wyjaśnień bądź do uchylenia się od odpowiedzi z obawy przed odpowiedzialnością za fałszywe oskarżenie. Także dywagacje obwinionego co do braku obowiązku właściciela pojazdu w zakresie posiadania wiedzy o osobie korzystającej z jego samochodu nie mają oparcia ani w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie, ani w jakimkolwiek akcie prawnym, na którego regulacje obwiniony mógłby się powołać.

Przeprowadzone na rozprawie głównej dowody w postaci dokumentów, ze względu na swój charakter i rzeczowy walor, nie budziły wątpliwości co do ich wiarygodności oraz faktu na którego okoliczność zostały sporządzone oraz ze względu na okoliczności, które same stwierdzały. Sąd nie znalazł powodów, które podważałyby ich wiarygodność. W związku z powyższym uczynił je podstawą dokonanych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych.

Należy na wstępie podkreślić, że w niniejszym postępowaniu niewątpliwie jest, iż w dniach 10 listopada 2016 r., 4 stycznia 2017 r., 9 stycznia 2017 r. oraz 10 stycznia 2017 r. przy Al. (...) w W. ujawnione zostało wykroczenie drogowe polegające na niezastosowaniu się do znaku drogowego B-36 „zakaz zatrzymywania się” przez kierującego pojazdem marki S. o numerze rejestracyjnym (...), tj. czyn z art. 92 § 1 kw. Potwierdziły to zebrane w sprawie dowody w postaci notatek urzędowych /k. 1, 9, 19, 29, 57, 65, 75, 85/ oraz zdjęć /k. 2, 10, 20, 30, 58, 66, 76, 86/.

Nie ulega również wątpliwości, iż właściciel pojazdu marki S. o numerze rejestracyjnym (...), tj. obwiniony, został skutecznie wezwany przez Straż Miejską (...) W. do wskazania kierującego pojazdem lub użytkownika pojazdu w wymienionych wyżej dniach /k. k. 4, 6, 8, 12, 14, 16, 18, 22, 24, 26, 28, 32, 34, 37, 40, 60, 62, 64, 68, 70, 72, 74, 78, 80, 82, 84, 88, 90, 92/.

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie, Sąd wziął pod uwagę stanowisko F. C., zawarte w argumentacji powołanej w pismach obwinionego. Stanowisko to sprowadza się do twierdzenia, że obwinionemu po wezwaniu go przez Straż Miejską, miało przysługiwać prawo do odmowy składania wyjaśnień (ewentualnie zeznań), ewentualnie prawo do uchylenia się od odpowiedzi na pytanie. Stanowisko to formułuje również m.in. tezę, jakoby właściciel pojazdu nie miał żadnych obowiązków ustawowych wynikających z art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

W ocenie Sądu nie ma wątpliwości, że wszelkie twierdzenia obwinionego stanowią wyłącznie przyjętą przez niego linię obrony i obliczone są na uniknięcie odpowiedzialności i ukarania za zarzucony czyn.

Zgodnie z art. 96 § 3 kw, karze grzywny podlega ten, kto wbrew obowiązkowi nie wskaże na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Wykroczenie określone w art. 96 § 3 kw ma na celu m.in. ustalenie kierującego pojazdem w razie popełnienia przestępstwa lub popełnienia wykroczenia z udziałem tego pojazdu. Przepis ten odnosi się wprost do obowiązku wynikającego z art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym, zgodnie z którym właściciel lub posiadacz pojazdu jest obowiązany wskazać na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, chyba że pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec. Wykroczenie (zgodnie z art. 6 § 1 kw) można popełnić nie tylko w zamiarze bezpośrednim ale także ewentualnym, tzn. przewidując możliwość popełnienia wykroczenia godzić się na to. Zatem, obwiniony tym samym biorąc pod uwagę istnienie ustawowego obowiązku określonego w art. 96 § 3 kw, przewidywał możliwość popełnienia tego wykroczenia, tzn. godził się na jego popełnienie.

W niniejszej sprawie obwiniony w żaden sposób nie wykazał, aby spełnione zostały przesłanki wyłączające popełnienie przez niego wykroczenia. Odnosząc się do okoliczności, jakoby obwinionemu po wezwaniu go przez Straż Miejską do udzielenia odpowiedzi w trybie art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym przysługiwało tzw. prawo „do milczenia”, wystarczającym będzie przywołanie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 30.11.2004 r. (sygn. I KZP 26/04, OSNKW 2004/11-12/102), w której jasno wskazano, że odpowiednie stosowanie - z mocy art. 41 § 1 kpw - w postępowaniu w sprawach o wykroczenia przepisu art. 183 § 1 kpk, w jego brzmieniu ustalonym przez ustawę z dnia 10.01.2003 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 17, poz. 155), nie oznacza, aby osoba przesłuchiwana w charakterze świadka (składająca oświadczenie dowodowe w tym charakterze) w sprawie o wykroczenie mogła uchylić się od odpowiedzi na pytanie, jeżeli jej udzielenie mogłoby narazić osobę dla niej najbliższą na odpowiedzialność tylko za wykroczenie. Jednocześnie podkreślić należy, że obwinionemu naówczas nie przysługiwałoby również żadne prawo do odmowy składania wyjaśnień, gdyż po otrzymaniu przedmiotowego wezwania nie miał on jeszcze statusu obwinionego czy podejrzanego o popełnienie wykroczenia – odwrotnie, został wezwany do udzielenia informacji na podstawie ustawy i miał prawny obowiązek czynności tej dopełnić.

Obwiniony słusznie spostrzegł, że ustawa nie zrównuje osoby, której pojazd został powierzony z osobą kierującą tym pojazdem. Wobec tego koniecznym staje się zaznaczenie – na co również zwrócił uwagę obwiniony, iż organ nie zwraca się zapytaniem o wskazanie osoby, która popełniła wykroczenie – zwraca się wyłącznie o wskazanie osoby, której pojazd został powierzony do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Wobec tego, wskazanie osoby, której został powierzony pojazd do używania lub kierowania nie jest zatem w żadnym razie tożsame z oskarżeniem tej osoby o popełnienie czynu zabronionego. Osoba, której pojazd powierzono, mogła przecież na przykład bez zgody lub wiedzy właściciela powierzyć ten pojazd jeszcze komuś innemu. Organ zaś nie zwrócił się do obwinionego zapytaniem o wskazanie osoby, która popełniła wykroczenie – lecz wyłącznie o wskazanie osoby, której pojazd został powierzony do kierowania lub używania w oznaczonym czasie.

W ocenie Sądu udzielenie odpowiedzi wymijającej, bądź też zasłanianie się niepamięcią, może być uznane za przejaw zachowania sprawczego z art. 96 § 3 kw (podobnie postanowienie Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 26 września 2012 r., sygn. akt VIII Kz 444/12). Niewskazaniem osoby, której powierzony został pojazd do kierowania lub używania poprzez udzielenie odpowiedzi negatywnej będzie bowiem zarówno niewskazanie tej osoby, jak i stwierdzenie zobowiązanego, że nie wie on, w czyjej dyspozycji pozostawał pojazd w czasie zdarzenia (por. R.A. S., Wykroczenia drogowe. Komentarz, W. K. 2011).

W niniejszej sprawie na obwinionym jako właścicielu pojazdu, ciążył obowiązek w zakresie uregulowanym w artykułach 96 § 3 kw i 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Co prawda żaden przepis prawa nie nakłada na właściciela pojazdu obowiązku prowadzenia rejestru komu w danym dniu udostępnia on swój pojazd, jednakże powyższe regulacje oznaczają, że osoba zobowiązana wobec organu ma obowiązek posiadania danych na temat tego, kto użytkował jej pojazd i czynić to może w sposób dla siebie dogodny i przez siebie obrany, np. poprzez zwykłe zapamiętywanie tych faktów, bądź jeśli osoba nie przechowuje w pamięci takich danych – w inny korzystny dla niej sposób, tak by zgodnie z ustawą móc efektywnie wywiązać się z obowiązku wobec organu, w sytuacji zwrócenia się o takie dane przez organ zgodnie z dyspozycją art. 96 § 3 kw.

Wobec okoliczności podniesionej przez F. C. – mianowicie, że R. C. jest jedynie współwłaścicielką pojazdu i nie wie kto mógł z niego korzystać, koniecznym staje się podkreślenie, że współwłasność jest stosunkiem pochodnym od własności, a nie samodzielną instytucją prawa. Charakterystyczną cechą własności, a w odniesieniu do powyższego także współwłasności jest kompleks praw i obowiązków z nich wynikających. Z uwagi na to, że współwłasność jest postacią własności, nie ma podstaw do tego, aby przepisy odnoszące się do właścicieli nie odnosiły skutku względem współwłaścicieli.

W zakresie sprawstwa obwinionego należy również zauważyć, iż sposób jego postępowania w istocie miał na celu uniknięcie odpowiedzialności (lub uchronienie innej osoby) za popełnione wykroczenie drogowe. Należy tu zwrócić uwagę na podstawowe okoliczności. Po pierwsze, obwiniony powoływał się na szereg okoliczności niemających znaczenia dla meritum sprawy. Ponadto, obwiniony jest właścicielem samochodu, osobą dorosłą i poczytalną - nic przekonującego nie wskazuje zatem, aby mógł on mieć jakikolwiek problem z przyporządkowaniem pojazdu do właściwej osoby. Dodatkowo, również jako kierowca winien zdawać sobie sprawę ze spoczywających na nim powinności wynikających z posiadania pojazdu.

Obwiniony wskazał, że prawidłowy tok postępowania rozpoczyna ujawnienie wykroczenia oraz że jedynie sąd jest władny do nałożenia za ten czyn grzywny, po uprzednim zbadaniu czy wykroczenie rzeczywiście zostało popełnione. Podniósł również, że postępowanie zainicjowane przez Straż Miejską zostało przeprowadzone nieprawidłowo, naruszało przepisy postępowania wyjaśniającego oraz zostało podjęte pomimo braku dostatecznych dowodów winy obwinionego.

W odniesieniu do podniesionych argumentów, wskazać należy, iż w przedmiotowym stanie faktycznym, nieobecność sprawcy czynu podczas ujawnienia wykroczenia – niezastosowania się do znaku drogowego B-36 „zakaz zatrzymywania się” (dowód popełnienia i ujawnienia wykroczenia stanowi dokumentacja zdjęciowa i notatki urzędowe), skutkowało powstaniem wątpliwości co do jego osoby oraz w związku z tym niemożnością nałożenia mandatu. Aby zachować prawidłowość postępowania należało więc w pierwszej kolejności przeprowadzić niezbędne czynności wyjaśniające, zmierzające do ustalenia kto popełnił dane wykroczenie. Wezwanie Straży Miejskiej adresowane do właściciela pojazdu było zatem próbą wyjaśnienia wątpliwości, zmierzającą do ujawnienia sprawcy wykroczenia. Jak podkreślał obwiniony, ukaranie możliwe jest bowiem tylko wówczas, gdy zaistnieją przesłanki ściśle określone w ustawie, a jedną z nich jest pewność co do podmiotu wykroczenia. W niniejszym stanie faktycznym, wezwanie Straży Miejskiej adresowane do właściciela pojazdu nie było w żadnym wypadku nakłanianiem go do przyjęcia grzywny czy też stosowaniem wobec niego bezprawnej groźby, było natomiast próbą wyjaśnienia wątpliwości, zmierzającą do ujawnienia sprawcy wykroczenia.

Wobec szeregu wątpliwości obwinionego co do zasadności wszczęcia przez Straż Miejską postępowania przeciwko niemu oraz jego dywagacji na temat zakresu uprawnień Straży Miejskiej, w tym miejscu koniecznie wypada podnieść, iż żądanie wskazania rzeczywiście winno pochodzić od uprawnionego organu. Zgodnie ze znowelizowanym w 2010 r. art. 17 § 3 kpw i art. 129 ustawy Prawo o ruchu drogowym, straże miejskie posiadają uprawnienia oskarżyciela publicznego w sprawach dotyczących art. 96 § 3 kw. Mogą one zatem żądać od właściciela lub posiadacza pojazdu wskazania, komu powierzyli pojazd do kierowania lub używania w określonym czasie. Stanowisko to jest zgodne również z orzecznictwem Sądu Najwyższego - w uchwale 7 sędziów – zasada prawna z dnia 30 września 2014 r. (sygn. akt I KZP 16/14, OSNKW 2014/11/80), wskazano, iż „Na podstawie przepisu art. 17 § 3 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. - Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2013 r., poz. 395 z późn. zm.), w brzmieniu po nowelizacji ustawą z dnia 29 października 2010 r. o zmianie ustawy - Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 225, poz. 1466), straży gminnej (miejskiej) przysługują uprawnienia oskarżyciela publicznego w sprawach o wykroczenia z art. 96 § 3 Kodeksu wykroczeń”.

Podobny wniosek wysnuł co prawda obwiniony przyznając, że Straż Miejska ma prawo żądać od właściciela lub posiadacza pojazdu informacji o osobie, której pojazd został powierzony oraz, że posiada uprawnienia występowania z wnioskiem o ukaranie za ujawnione wykroczenie z art. 96 § 3 kw. Jednakże zdaniem obwinionego sytuacja taka ma miejsce jedynie wówczas, gdy ujawnione zostanie wykroczenie właściciela pojazdu związane z wykroczeniem

drogowym. Przedstawiona interpretacja jest sprzeczna z przytoczonymi powyżej orzeczeniami oraz przepisami normującymi przedmiotową kwestię, wobec czego nie znalazła uznania Sądu.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom F. C., w których powoływał się on na brak dowodów uzasadniających podjęcie postępowania przeciwko niemu. Wykroczenie popełnione z udziałem samochodu, którego obwiniony jest właścicielem zostało udokumentowane zdjęciami wykonanymi przez funkcjonariusza Straży Miejskiej. Skoro zatem wykroczenie zostało popełnione, a Straż Miejska nie dysponowała wiedzą na temat jego sprawcy, obowiązana była podjąć czynności wyjaśniające w tym zakresie. Również powoływanie się obwinionego na nierespektowanie jego praw oraz brak pouczeń pozostaje w sprzeczności z treścią wezwań, z których całą treścią obwiniony obowiązany był się zapoznać.

Ponadto, zgodnie z art. 10a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o strażach gminnych, straż w celu realizacji ustawowych zadań może przetwarzać dane osobowe, z wyłączeniem danych ujawniających pochodzenie rasowe lub etniczne, poglądy polityczne, przekonania religijne lub filozoficzne, przynależność wyznaniową, partyjną lub związkową, jak również danych o stanie zdrowia, kodzie genetycznym, nałogach lub życiu seksualnym, bez wiedzy i zgody osoby, której dane te dotyczą, uzyskane: w wyniku wykonywania czynności podejmowanych w postępowaniu w sprawach o wykroczenia; z rejestrów, ewidencji i zbiorów, do których straż posiada dostęp na podstawie odrębnych przepisów. Wykonując swoje zadania strażnik – na podstawie art. 12 ust. 1 pkt 5 ustawy strażach gminnych - ma prawo do dokonywania czynności wyjaśniających, kierowania wniosków o ukaranie do sądu, oskarżania przed sądem i wnoszenia środków odwoławczych - w trybie i zakresie określonych w ustawie z dnia 24 sierpnia 2001 r. - Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia. Zgodnie z art. 57 § 2 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia, wniosek o ukaranie powinien zawierać: imię i nazwisko oraz adres obwinionego, a także inne dane niezbędne do ustalenia jego tożsamości; określenie zarzucanego obwinionemu czynu ze wskazaniem miejsca, czasu, sposobu i okoliczności jego popełnienia; wskazanie dowodów; imię i nazwisko oraz podpis sporządzającego wniosek, a także adres gdy wniosek pochodzi od pokrzywdzonego. Zgodnie natomiast z art. 57 § 3 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia, wniosek o ukaranie składany przez oskarżyciela publicznego powinien ponadto zawierać wskazanie: przepisów, pod które zarzucany czyn podpada, miejsca zatrudnienia obwinionego oraz w miarę możliwości danych o jego warunkach materialnych, rodzinnych i osobistych, pokrzywdzonych o ile takich ujawniono, wysokości wyrządzonej szkody, stanowiska osoby sporządzającej wniosek, sądu właściwego do rozpoznania sprawy, danych dotyczących uprzedniego skazania obwinionego za podobne przestępstwo lub wykroczenie, jeżeli oskarżyciel powołuje się na tę okoliczność.

Wyżej wskazane przepisy prawa precyzują więc, jaki zakres danych i informacji o osobie fizycznej może być przetwarzany przez straż gminną (miejską). Instytucja ta jest zatem uprawniona do przetwarzania danych osobowych w ww. zakresie. Jednakże, wskazać należy, że informacje o warunkach materialnych, rodzinnych i osobistych osoby podejrzanej o popełnienie wykroczenia powinny być zawarte we wniosku o ukaranie wyłącznie „w miarę możliwości” tj. o ile uda się je pozyskać.

Całkowicie sprzeczne stanowisko obwinionego z zebranych w sprawie materiałem dowodowym, uznanym przez Sąd za pewny i autentyczny nie pozwoliło na uznanie za wiarygodne twierdzeń F. C.. Wobec powyższego stanowisko i wyjaśnienia obwinionego stanowią w ocenie Sądu jedynie linię obrony przyjętą w celu uniknięcia ukarania za popełnione wykroczenie. Obwiniony w żadnym momencie nie odniósł się bowiem do meritum wezwania, skupił się jedynie na okolicznościach nie mających znaczenia dla sprawy. Mając na uwadze przytoczone argumenty, w ocenie Sądu należało uznać obwinionego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, albowiem jego zachowanie wyczerpuje znamiona wykroczenia przewidzianego w art. 96 § 3 kw. W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozostawia wątpliwości w zakresie winy F. C., która została udowodniona.

Dokonując wymiaru kary Sąd kierował się dyrektywami wymiaru kary z art. 33 kw. Sąd brał zatem pod uwagę stopień społecznej szkodliwości czynu i cele kary w zakresie jej społecznego oddziaływania, a także cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma ona osiągnąć w stosunku do obwinionego. Sąd wziął również pod uwagę rodzaj i rozmiar szkód wyrządzonych wykroczeniem, stopień winy i zachowanie obwinionego.

Wykroczenie wskazane w art. 96 § 3 kw zagrożone jest karą grzywny. Orzeczona wobec obwinionego kara grzywny w wysokości 300 zł zdaniem Sądu jest odpowiednia do stopnia społecznej szkodliwości czynu obwinionego oraz stopnia jego zawinienia i stanowić będzie dolegliwość o charakterze represyjno - wychowawczym, zapobiegającym w przyszłości ponownemu łamaniu przez obwinionego porządku prawnego. Sąd jest zdania, iż poprzez orzeczenie względem obwinionego kary grzywny, zrealizowane zostaną tak cele prewencji indywidualnej, która ma na celu przede wszystkim powstrzymanie sprawcy od tego typu zachowań w przyszłości, jak i prewencji generalnej, której zadaniem jest kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa i utwierdzanie jego prawidłowych postaw wobec prawa. Dodać należy, iż w sytuacji, gdy maksymalna sankcja karna za wykroczenie z art. 96 § 3 kw wynosi w zw. z art. 24 § 1 kw 5.000 zł grzywny, kara 300 zł grzywny nie jest karą zbyt surową. Należy też pamiętać, że wymierzanie kary jeszcze łagodniejszej byłoby swoistym premiowaniem osób, które przyjmują „taktkę” nie reagowania (lub odmawiania odpowiedzi) na wezwania uprawnionych organów w związku z czynnościami w sprawach o wykroczenia drogowe (których często są rzeczywistymi sprawcami), w odróżnieniu od osób, które na te wezwania reagują, ponosząc odpowiedzialność za wykroczenie lub wskazując właściwe osoby.

Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w wysokości 120 zł i wymierzył opłatę w wysokości 30 zł na podstawie art. 118 § 1 kpw w zw. z § 2 i § 3 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2017 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty sądowej od wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia i art. 119 kpw w zw. z art. 3 ust. 1 i art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych.

Mając powyższe na względzie orzeczono jak w sentencji.